

Sanah, Kapela gra

Szkoda słów
Gestem do mnie mów
Nie wiem co ja robię tu
Szkoda słów
Hej skarbie, jak tu ładnie

Dla mnie szots
Może wygram coś
Czy te brawa dla mnie są
Dla mnie sztos
Hej skarbie
Jak tu fajnie

Poczekaj chwilę
Otrzyj łzę
Otrzyj łzę

I kapela gra
I tak do rana
Zbyt umalowana
Ciągłe tu szampana leją mi
I kapela gra
Fejkowy uśmiech
Tak łatwo nie odpuszczę
Z wodoodpornym
Tuszem
Tańczę dziś

Będzie show
Kwartet nuty wziął
A wiec rock'n'roll
Będzie show
Hej skarbie, bój się za mnie

Niby szął
Każdy tego chciał
Swoją rolę grał
Niby szął
Hej skarbie, czy upadnę?

Poczekaj chwilę
Otrzyj łzę
Otrzyj łzę

I kapela gra
I tak do rana
Zbyt umalowana
Ciągłe tu szampana leją mi
I kapela gra
Fejkowy uśmiech
Tak łatwo nie odpuszczę
Z wodoodpornym
Tuszem
Tańczę dziś

Choć to nie moja prywatka
Niczego sobie prywatka
Szumi w głowie prywatka
Prywatka, prywatka

Wiem, że powiedzą wariatka
Co słabo tańczy wariatka
Smutne ma oczy wariatka
Wariatka, wariatka

I kapela gra
I tak do rana
Zbyt umalowana
Ciagle tu szampana leją mi
I kapela gra
Fejkowy uśmiech
Tak łatwo nie odpuszczę
Z wodoodpornym
Tuszem
Tańczę dziś